

Sygn. akt III PK 53/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa A. P.
przeciwko M. M. i S. K. wspólnikom spółki cywilnej S.
o ustalenie istnienia stosunku pracy, ekwiwalent za urlop,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 19 listopada 2014 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 6 grudnia 2013 r., sygn. akt VII Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od powódki na rzecz pozwanych 120 (sto dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 26 kwietnia 2012 r. A. P. wniosła o ustalenie, że między nią a pozwanymi: S. K. i M. M., działającymi pod firmą S. Spółka Cywilna z siedzibą w S., została zawarta w dniu 16 stycznia 2006 r. umowa o pracę na czas nieokreślony, na podstawie której powódka została zatrudniona na stanowisku specjalisty do spraw administracyjno-biurowych w pełnym wymiarze czasu pracy. Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w S. oddalił powództwo A. P..

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił apelację powódki.

Wyrok ten pełnomocnik powódki zaskarżył skargą kasacyjną w całości. Wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na fakt, iż skarga

kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W uzasadnieniu tego wniosku wskazał, że „Sądy obu instancji ewidentnie naruszyły w niniejszej sprawie przepis art. 22 k.p. uznając, iż jedną umową o pracę zawartą z jednym pracodawcą pracownik może być zobowiązany do świadczenia pracy na rzecz innego pracodawcy, do pracy na rzecz którego nie został oddelegowany, w dodatku w sytuacji, w której żadna ze stron tego stosunku takiej intencji nie miała i przyjmując, że pracownik nie może być zatrudniony przez różnych pracodawców na podstawie różnych umów o pracę, których przedmiotem jest świadczenie różnych czynności, ale w tym samym czasie pracy, nie kwalifikując w konsekwencji umowy między stronami jako odrębnej umowy o pracę od już obowiązującej z innym pracodawcą, co spowodowało wydanie oczywiście błędnego orzeczenia”.

Ponadto pełnomocnik powódki wskazał, że „przesłanką uzasadniającą przyjęcie kasacji do rozpoznania jest również potrzeba wykładni przepisów prawnych, tj. art. 22 § 1 i §1(1) i § 2 kp, 65 § 2 kc w zw. z art. 300 kp i art. 3 kp pod kątem oceny, czy pracownik może zawrzeć dwie umowy o pracę z różnymi pracodawcami, mające za przedmiot różne czynności, ale wykonywane w tym samym czasie pracy, czy pracownik może mieć w takiej sytuacji jednocześnie dwóch pracodawców, czy umowa o pracę z jednym pracodawcą może obejmować obowiązek świadczenia pracy na rzecz innego pracodawcy, do pracy u którego pracownik nie został oddelegowany, czy nazwa zawartej umowy między pracownikiem a pracodawcą przesądza o rodzaju tej umowy, a także oceny, czy umowa cywilna zawarta z pracownikiem stanowi próbę ukrycia stosunku pracy pod nazwą umowy cywilnoprawnej w celu obejścia przepisów prawa. Potrzeba wykładni wynika z faktu, że dotychczasowe orzecznictwo jest w tej kwestii niekonsekwentne, nie ma wyraźnie sprecyzowanego stanowiska w tym zakresie”.

Pozwani w odpowiedzi na skargę kasacyjną wnieśli o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania z powołaniem się na przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c. – potrzebę wykładni przepisów i oczywistą zasadność. Nie można jednak uznać, że strona skarżąca wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Skarga kasacyjna nie jest zwykłym środkiem zaskarżenia. Jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Stąd w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wypełnienie tego wymogu polega na przedstawieniu wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Na etapie „przedsądu”, kiedy Sąd Najwyższy podejmuje decyzję o przyjęciu skargi do rozpoznania, ocenie i analizie podlega, obok elementów konstrukcyjnych skargi, tylko wniosek o jej przyjęcie i jego uzasadnienie. Ponadto, mając na względzie, że skarga kasacyjna jest szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie

okoliczności w sprawie zachodzą (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2013 r., III SK 55/12).

W kontekście argumentów wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania należy wskazać, że pomijają one judykaturę Sądu Najwyższego, np. wyrok Sądu Najwyższego - Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 13 marca 2012 r. w sprawie sygnatura akt II PK 170/11, w uzasadnieniu którego wskazano, iż oczywistym jest, że w jednym stosunku pracy pracownik nie może mieć dwóch pracodawców (art. 3 k.p.). W konsekwencji pracownik w czasie zatrudnienia (czasie pracy - rozkładzie czasu pracy) u jednego pracodawcy nie może być zatrudniony jednocześnie przez drugiego pracodawcę. Nie jest jednak niedopuszczalne, że pozostając w zatrudnieniu u jednego pracodawcy będzie świadczył pracę na rzecz tego pracodawcy i na rzecz innego podmiotu albo tylko na rzecz innego podmiotu.

W okolicznościach sprawy Sąd drugiej instancji ustalił, że zawarte z pozwanymi umowy o dzieło nie stanowiły umowy o pracę wykonywanej w tym samym czasie na rzecz innego pracodawcy. Skarga kasacyjna w sposób nieuprawniony kontestuje te ustalenia Sądu.

W tym kontekście należy wskazać, że w uzasadnieniu skargi kasacyjnej powódka podnosi, że wbrew stanowisku Sądu drugiej instancji powódka nie wносиła o ustalenie, że znajdowała się w jednym stosunku pracy z dwoma pracodawcami, a o ustalenie całkiem odrębnego, drugiego stosunku pracy łączącego ją z S. Spółką cywilną, niezależnego od stosunku pracy łączącego ją z S. Spółką z o.o. Błędnie zatem, w ocenie powódki, Sąd Okręgowy dokonał wykładni przepisu art. 3 k.p. na potrzeby niniejszej sprawy twierdząc, że na jego podstawie pracownik nie może jednocześnie mieć dwóch pracodawców.

W tym aspekcie skarga kasacyjna niesłusznie neguje stanowisko Sądu, że w tym samym czasie (w tych samych godzinach) powódka nie mogła mieć dwóch pracodawców. W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwani podnoszą iż nigdy nie zamierzali zatrudnić powódki, a czynności księgowe w ramach umowy cywilnoprawnej wykonywała ona w dogodnym dla niej czasie. Pozwani w żaden sposób nie ingerowali w sposób realizowania umów o dzieło. Pozwani rozliczali powódkę jedynie z efektów pracy, tzn. z realizacji umowy o dzieło.

W ocenie Sądu Najwyższego nie zachodziła więc potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości, bądź wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądowym.

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego powołania się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej wynika, że w motywach wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania należy zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia. Dodatkowo, dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. W judykaturze podkreśla się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Wreszcie, aby można było mówić o oczywistej zasadności skargi konieczne jest wskazanie przepisu (przepisów), które zostały naruszone w powyższy sposób.

Niniejsza skarga kasacyjna nie wskazuje na jej oczywistą zasadność w przedstawionym rozumieniu.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach wywołanych wniesieniem skargi kasacyjnej rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. oraz § 13 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

